

(Il Messaggero - G.Lengua) Prezydent Jim Pallotta woli nie komentować porażki z Atalantą, dyrektorzy Romy (Monchi i Baldissoni) dotarli z kolei do Mediolanu, aby oglądać finał Superpucharu Primavera między chłopakami Alberto De Rossiego i Interem.

Z piłkarzami, którzy są na wakacjach do przyszłego poniedziałku, od jutra kierownictwo rozpocznie zastanawiać się jak wydostać się z tunelu, w który wpadł zespół i trener w lidze i Coppa Italia od początku grudnia: 2 wygrane, 2 remisy i 3 porażki. Możliwe, że prezydent zaplanuje spotkanie z dyrektorami w Londynie (Pallotta powinien przybyć do stolicy Anglii 11 stycznia na mecz między Boston Celtics i Philadelphia 76ers), gdzie głównym punktem będzie zrozumienie tego co dzieje się z zespołem (choć takie spotkanie wciąż nie zostało zaplanowane). Potem przejdzie się do mercato, ewentualnych sprzedaży i pieniędzy do dyspozycji na korekty w kadrze. Pallotta chce widzieć jasno i kierownictwo musi koniecznie dać odpowiedzi, znajdując rozwiązania, aby nie zmarnować letnich inwestycji i ryzykować zakończenia sezonu poza Ligą Mistrzów.

Piłka zatem przechodzi na stronę Monchiego, który przybył do Romy w kwietniu zeszłego roku, architekta letniego mercato i zatrudnienia Di Francesco: to on zaproponuje prezydentowi środki zaradcze, aby uniknąć, że Roma spadnie w przepaść. Ze swojej strony numer jeden Giallorossich wolał nie dolewać oliwy do ognia, unikając komentowania ostatnich faktów, które zawstydziły Romę na poziomie krajowym i międzynarodowym: uderzenie Lapaduli przez De Rossiego w zremisowanym meczu z Genoą, skandaliczne wideo Nainggolana (dotarło też do amerykańskich mediów) opublikowane przez samego piłkarza w noc sylwestrową.

Pierwszym wzmocnieniem, nad którym pracuje dyrektor sportowy jest prawy obrońca: Benfinca jest zainteresowana Bruno Peresem i z kontuzją Karsdorpa (powrót przewidziany na koniec wiosny), Florenzi jest zmuszony grać na pozycji, na której nie potrafi wyrazić się maksymalnie. Wraz z przybyciem prawego obrońcy Di Francesco miałyby możliwość przesunięcia Alessandro do ataku. Kolejna sytuacja awaryjna jest w środku pola: Golanons wygląda jak ryba bez wody, nie przyswoił gry Di Francesco, jest powolny i niedokładny. Ponadto De Rossi nie może grać we wszystkich meczach do końca sezonu z powodu problemów mięśniowych (wczoraj nie został powołany z powodu bólu łydki).

Autor: abruzzo